



16
AUGUSTOWSKI FESTIWAL BIEGOWY
cztery dystanse, jedno święto sportu

15
**WSPÓLNA MUZYKA DLA
SZCZYTNEGO CELU**
Koncert charytatywny w Żarnowie
Drugim

6
**BRAK INWESTYCJI
W AUGUSTOWIE**
Kolejny raz padają słowa o sabotażu

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 31 (1155) // 24.08.23



Budowa ulicy Nadbrzeżnej

Kontrowersje i obawy mieszkańców Augustowa

ROZBUDOWA DROGI NADBRZEŻNEJ W AUGUSTOWIE BUDZI SPORY I NIEPOKOJE WŚRÓD MIESZKAŃCÓW ORAZ WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI. POMYSŁ WYWOŁAŁ KONTROWERSJE, GDY POJAWIŁY SIĘ SZCZEGÓŁY PROJEKTU. MIESZKAŃCY I WŁAŚCICIELE DZIAŁEK MARTWIĄ SIĘ O SPADEK WARTOŚCI ICH NIERUCHOMOŚCI ORAZ JAKOŚCI ŻYCIA.

Decyzja o ZRID jest kluczowa dla procesu planowania. Procedura ta wyznacza ramy prawne i terminy działania w związku z inwestycją. Gdy decyzja ujrzała światło dzienne, właściciele nieruchomości wzdłuż projektowanej drogi zaczęli kwestionować plany, obawiając się, że inwestycja może znacząco wpłynąć na ich życie i mienie.

Zaniepokojenie społeczne w związku z planami rozbudowy ulicy Nadbrzeżnej w Augustowie

Procedura ZRID wprowadza pojęcie "rygoru natychmiastowej wykonalności". Oznacza to, że pomimo niepełnej ostateczności decyzji, prace nad inwestycją mogą rozpocząć się, co nie pozostaje bez wpływu na stan emocjonalny właścicieli nieruchomości. Obawy dotyczą nie tylko przyszłości ich

mienia, ale także kwestii odszkodowań.

Kwestia odszkodowań budzi spore kontrowersje. Właściciele obawiają się, że zaproponowane stawki mogą być niewystarczające wobec strat, jakie poniosą. Władze miasta dążą do wypłaty odszkodowań w oparciu o procedury ZRID, jednak mieszkańcy wyrażają wątpliwości co do prawidłowości tego podejścia.

Dąb majestatycznie rosnący na trasie projektowanej drogi stał się symbolem walki o ochronę przyrody w mieście. Właściciele nieruchomości i entuzjaści ekologii obawiają się, że inwestycja spowoduje wycięcie tego wspaniałego drzewa, co będzie miało negatywny wpływ na lokalny ekosystem.

Interes biznesowy kontra dobro społeczności: spory wokół

rozbudowy ulicy Nadbrzeżnej

Władze miasta i burmistrz są oskarżane o prowadzenie interesów biznesowych kosztem dobra mieszkańców. Właściciele nieruchomości zarzucają, że decyzje nie uwzględniają rzeczywistych kosztów inwestycji, co prowadzi do niewłaściwych odszkodowań i potencjalnych strat.

Rozbudowa ulicy Nadbrzeżnej w Augustowie to temat budzący wiele emocji. Mieszkańcy obawiają się o przyszłość swojego mienia, jakość życia i wpływ na środowisko. Walka o zachowanie wartości nieruchomości i ochronę przyrody stanowi istotny aspekt protestu, rzucając światło na dylematy związane z rozwojem miasta i troską o mieszkańców.

Daniel Sienko

3 Sauny w Augustowie ograniczone: decyzja dyrektora czy dyrektywa burmistrza?



2 Fortepian, basen i ideał

W tym odcinku opowieści o Mironie dowiemy się, dlaczego na basenie konieczna jest sauna i ekspres do kawy.

4 Metalowe dłonie modlitwy: upamiętnienie Ofiar Obławy Augustowskiej





Fortepian, basen i ideał

Miron, urzędnik w garniturze, który od lat nie widział pralni, miał świetny pomysł. Wszystko zaczęło się od niewinnej rozmowy przy kawie, czy prosecco. -Słuchaj, Felek,- zwrócił się do swego podwładnego. -Co powiedziałbyś na małą prywatną imprezę w saunie na basenie? Raz w tygodniu lub nawet dwa razy. Taka integracja. Felek, który był zapalonym miłośnikiem dobrych imprez, nie potrzebował namawiania. -Pomysł pierwsza klasa! Ale weźmy też Sławojka. Zna się na organizacji. Sławojek nie miał pojęcia o organizacji, ale potrafił przynieść dobre whisky, którą kupował na rachunek urzędu. Miał też szampana i cygara. Był wniebowzięty. -Miron, nie poznaję cię. Ale co z klientami basenu i saun? Felek Skonopi był szybszy od Mirona. -Zamknijmy. Powiemy, że konserwacja, prace techniczne, cokolwiek. Albo że oszczędności trzeba robić, bo musimy wszystko z namysłem, że grosz publiczny wymaga rozważliwych wyłączeń saun z użytkowania. Wkrótce potem Miron, Felek i Sławojek zaglądali do wszystkich saun w miejscowym basenie, a w ich rękach błyszczały butelki z whisky, cygara i szampan. Kieliszki rozstawiała obsługa basenu. Felek wymyślił, by do niecki

basenowej wrzucić wędzone ryby. Pływały teraz jedna obok drugiej. Jeden chłopaś z obsługi próbował protestować, gdy urzędnicy taczka wieźli ryby, ale Sławojek szybko go uspokoił, na długo, jak się wydaje. -Spierdalał mi z oczu. Tu się państwo bawi, a ty chujku możesz co najwyżej nam usługiwać i podawać ręczniki. Zwalniam cię, możesz iść do domu lub do opozycji. Zapadła noc. Światła przyćmione, sauny rozgrzane. Pracownicy wtaskali wielki fortepian, na którym grała specjalnie zamówiona pianistka. Przybyły też hostessy, które Sławojek zaprosił z pobliskiego przybytku o dość jednoznacznej reputacji. To nie były te od prywatnego koncertu dla ministra. Tamte wróciły do Paryża. Ale i te wydawały się apetyczne, zwłaszcza w samych strojach kąpielowych. Gdy opary sauny mieszały się z dymem cygar, a alkohol wlewany do kieliszków uwalniał najbardziej szalone pomysły, sytuacja zaczęła wymykać się spod kontroli. Sławojek, próbując zaimponować jednej z dam, wskoczył do basenu w garniturze. Felek zaś stwierdził, że podgrzewanie szampana w saunie to świetny pomysł. Zaproszone panie akceptowały każdą głupotę miejskich polityków zgodnie z hasłem klient nasz pan, choć po prawdzie płacił podatek.

Sławojek zdjął przemoczony garnitur, jedna z pań pomagała mu się wytrzeć i pozbyć resztek wędzonych ryb z basenu. Chwilę potem dołączyła kolejna hostessa, co znacznie poprawiło humor Sławojka. Pijany Miron mruczał coś o rozbieranym pasjansie, że skoro są już takie ładne panie, może trzeba spróbować nowej gry, tym razem nie w komputerze, ale w saunie. Nikt go jednak nie słuchał. Sławojek zamykał się właśnie w saunie, wyłączonej wcześniej, by nie było za gorąco. Towarzyszyły mu dwie jakże pomocne koleżanki. Felek Skonopi kazał pianistce iść do diabła z jej smętnymi kawałkami i sam usiadł za instrumentem. Okazało się, że wbrew jego przypuszczeniom, gra na tyłu białych i czarnych klawiszach nie jest sprawą łatwą. Zawołał więc obsługę basenu i kazał wpełznąć fortepian do basenu. Chłopot ucieszył go niezmiernie. Widok zanurzającego się w toni czarnego kształtu przypominał mu o jakiejś tragedii z fortepianem, o której słyszał w szkole. Ale tam było coś o bruku chyba i o ideale, i o wnuku. Nic nie było o wędzonych rybach pływających w basenie. Gdy się Felek przebudził z letargu po whisky i czymś tam jeszcze, Sławojek pluskał się wśród wędzonych ryb w basenie. Dwie hostessy były coraz odważniejsze w strojach, a właściwie ich braku. Ktoś włączył wielkie kolumny przyniesione z magazynów w podziemiach. Obsługa stała karnie w szeregu ze spuszczonej głowami, a Miron bełkotał coś do nich. -To nie jest zwykła praca. Służba Mironowi, pamiętajcie, to zaszczyt, to patriotyczny obowiązek. Miron, czyli ja znaczy, to wielki obywatel naszego miasta, to wzór dla każdego z was. To źródło szczęścia i dobrobytu. Kawę, kurwa, macie? Felek zauważył poruszenie. -Sypaną czy rozpuszczalną wielmożny pan sobie życzy -odezwała się sekretarka dyrektora basenu. -Jaka, kurwa, sypana? -Sławojek podpłynął bliżej. -Z ekspresu poprosimy. I dla moich koleżanek też z ekspresu z mleczkiem. -Wielmożni panowie, nie mamy ekspresu, nie mamy cukru, kawę musimy przynieść z domu -sekretarka chlipała cichutko.

-Gdzie jest ten debil, dyrektor? Dawać go tu! -Felek poczuł, że wracają mu siły. -Prowadźcie do jego gabinetu. Tam będzie dalsza część imprezy. Alkohole i cygara tam przynieście. Gdy towarzystwo chciało wejść do gabinetu dyrektora napotkało na poważny problem. Była nim temperatura. Prawie jak w saunie piętro niżej. -Co tu się, kurwa, wyrabia -zwrócił się grzecznie Sławojek do sekretarki dyrektora. -Tu tacy wspaniali goście, piękne panie, a na basenie nie ma porządnej kawy, klimatyzacji i porządnego mebli. Proszę dyrektorowi przekazać, że trzeba to zmienić. Tu ludzie przychodzą odpocząć po pracy. I kąć do pasjansa niech zrobi. Porządki na basenie trwały dwa tygodnie. Na drzwiach wisiała kartka o poważnej awarii, którą odkrył Miron i jego zasłużeni zastępcy.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 31, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST s.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

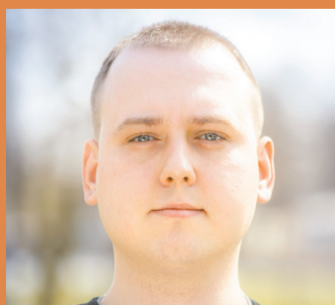
DZIENNIKARZE
"Przeгляdu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Daniel Sieńko
tel. 87 643 46 46
daniel.sienko@powiatowy.eu

Sauny w Augustowie ograniczone: decyzja dyrektora czy dyrektywa burmistrza?



Od dłuższego czasu są bardzo uzasadnione zastrzeżenia do funkcjonowania CSiR. Jako mieszkańcy Augustowa, korzystający z basenu widzimy, że oferta tej placówki jest ograniczana.

Czasy, kiedy można było korzystać bez limitu z sauny na augustowskim basenie minęły i nie nie wskazuje na to, by ten komfort szybko powrócił. Prawdopodobnie nie stanie się to podczas kadencji burmistrza Karolczuka, ponieważ zdaje się on bagatelizować tę bolączkę. Inaczej do tej sprawy podchodzą radni opozycji.

O tym, że sauny na augustowskiej pływalni nie są dostępne przez cały czas, ale w niektórych godzinach, pisaliśmy kilkakrotnie. Dostaliśmy zgłoszenia od Czytelników, że ta rzeczywistość jest dla nich niekorzystna.

Niedawno byliśmy świadkami dyskusji radnych miejskich na temat skargi złożonej przez mieszkańca. Dowiedzieliśmy się, że skarżący stawia m.in. zarzut zamknięcia saun na terenie basenu, co jego zdaniem spowodowało spadek ilości osób korzystających z obiektu.

Stajnie Augiasza to przy tym Wersal

-Pan dyrektor z pewnością bierze pod uwagę oszczędności, co wynika z ustawy o finansach publicznych. Gospodaruje finansami w sposób oszczędny. Również ma na uwadze to, że z saun korzysta określona liczba osób i wyciąga z tego konsekwencje -mówiła sekretarz miasta Sylwia Zajkowska.

Podobną opinię wyraził zastępca burmistrza.

-Kiedy wzrosły ceny prądu i pojawił się potężny kryzys w większości samorządów, wiele miast nie ograniczyło działania saun, lecz zaczęło wyłączać baseny -przekonywał F. Chodkiewicz. Zupełnie inny pogląd zaprezentował mieszkaniec.

-Leży mi na sercu to, co dzieje się

“

Widzimy zaniechania dotyczące remontów i niezbędnych napraw do działalności CSiR -mówią radni.

na basenie. Zastępca burmistrza zapewnia nas, że wszystko jest w porządku. Otóż nie jest, a stajnie Augiasza to przy tym Wersal -komentował mieszkaniec.

Mieszkańcy oczekują nieograniczonej oferty

Radni opozycji byli zgodni, że skarga dotycząca saun jest słuszna.

-Uważam, że ta skarga jest zasadna. Jeżeli mieszkaniec idzie na pływalnię i wykupuje karnet lub wejściówkę, chce korzystać z wszystkich atrakcji będących w ofercie. Ograniczanie, wyznaczanie godzin i dni, kierowanie klienta do strony internetowej celem sprawdzenia, czy w danym dniu sauna będzie czynna jest czymś niepoważnym. Trudno sprawdzić, czy wpływa to na frekwencję bądź obniżenie przychodu, ale zapewne tak jest. Jeżeli w danym momencie ktoś przyjdzie na obiekt i nie ma dostępu do oczekiwanej usługi, to rezygnuje. Mieszkaniec pojedzie do Suwałk lub innej miejscowości, gdzie przez cały czas będzie mógł korzystać z sauny. Nie wiem, czy decyzję w tej sprawie podjął dyrektor, czy była to dyrektywa burmistrza -podkreślił Leszek Cieślak.

Zastrzeżenia do CSiR

-Już od dłuższego czasu są bardzo uzasadnione zastrzeżenia do funkcjonowania CSiR. Jako mieszkańcy Augustowa korzystający z basenu widzimy, że oferta tej placówki jest ograniczana. Radni są świadomi szerszej skali tego problemu, bo widzimy zaniechania dotyczące remontów i niezbędnych napraw do działalności tego obiektu. Radni popierający burmistrza Karolczuka jeszcze kilka lat temu w sposób bardzo stanowczy naciskali na ówczesnego dyrektora jednostki w sprawie remontów. Zarzucali mu bezczynność, zaniechania i działania na szkodę placówki. Dzisiaj, kiedy tamtego dyrektora już nie ma, nie widzą konieczności pilnych działań -powiedział Marcin Kleczkowski. -Myślę, że ta skarga powinna być przyczynkiem do refleksji na temat tego, ile jeszcze ten basen, wybudowany i utrzymywany ogromnym wysiłkiem finansowym, będzie funkcjonował przy bierności rządzących, braku środków na modernizację -dodał radny.

Dyrektor Paruch jest bardzo elastyczny

Nieograniczonej dostępności do saun bronił nawet koalicjant burmistrza. -Nie zmienia się przepisów w trakcie gry. Jeżeli ktoś wykupuje karnet na cały rok i ma w nim zabezpieczone np. dwie sauny, to nie powinno się tego zmieniać. Pan dyrektor jest bardzo elastyczny. Rozmawiałem z nim, kiedy ludzie zgłaszali uwagi do funkcjonowania sauny w weekendy. Osobiście zgłosiłem propozycję, by była czynna nie od godziny 16, ale od godz. 14. Dyrektor poszedł na ten układ -zrelacjonował Mirosław Chudecki.

Bartosz Lipiński

Klimatyzacja i ekspres do kawy dla dyrektora, i oszczędności w saunach



Ogromne emocje wzbudziły niedawne odkrycia dotyczące wydatków Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie. Zakup ekspresu do kawy o wartości 2.600 zł oraz inwestycja w klimatyzację w gabinecie dyrektora stawiają pod znakiem zapytania priorytety finansowe i podejście do gospodarności w instytucji publicznej. Skargę na dyrektora złożył mieszkaniec.

Dowiedzieliśmy się, że jeden z zarzutów zawartych w skardze dotyczy dokonania na basenie „rozpasanych zakupów”. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się nowy ekspres do kawy.

-Nie wiem, czy ekspres jest rozpasaniem -mówiła sekretarz miasta Sylwia Zajkowska.

Działania CSiR bronił też zastępca burmistrza.

-CSiR i inne jednostki miejskie działają tak, by być maksymalnie gospodarnymi i oszczędnymi -mówił Filip Chodkiewicz. -Koszt ekspresu to ok. 2.600 zł.

Klimatyzacja ma służyć gościom

Emocje wzbudziła też kwestia klimatyzacji w gabinecie dyrektora Michała Parucha.

-Poprzedni dyrektorzy przez kilkadziesiąt lat nie potrzebowali klimatyzacji. Nowy dyrektor raczył rozpocząć urzędowanie od założenia klimatyzacji w swoim gabinecie. Pan dyrektor wyjaśnił tę sytuację komfortem przyjmowanych gości. To jest dla niego priorytetem w sytuacji, gdy basen wymaga remontów. Jacy to są goście? Może jacyś ważni, może zagraniczni -mówił mieszkaniec. Do zarzutu rozpasania odniósł się radny opozycji.

-Burmistrz szukanie oszczędności rozpoczyna od ograniczania dostępności atrakcji. W tym samym czasie znajdują się fundusze na zakup nowych mebli, klimatyzacji i ekspresu do kawy dla dyrektora. Myślę, że wartość dokonanych zakupów jest wyższa od oszczędności, jakie wygenerowały ograniczenia poczynione kosztem klientów basenu -twierdzi Marcin Kleczkowski. Dyrektor Paruch nie uczestniczył w dyskusji.

Bartosz Lipiński



Brak flag w Augustowie podczas rocznicy Bitwy Warszawskiej.

Wicestarosta oburzony zaniedbaniami miasta

DARIUSZ SZKIŁĄDŹ JEST ZNIESMACZONY BRAKIEM BIAŁOCZERWONYCH FLAG NA ULICACH AUGUSTOWA W NIEDAWNĄ ROCZNICĘ BITWY WARSZAWSKIEJ. OCENIA TĘ SYTUACJĘ JAKO POWAŻNE ZANIEDBANIE WŁADZ MIEJSKICH. PODKREŚLA, ŻE OD KILKU LAT ZWRACA UWAGĘ NA TEN ASPEKT.

Trzy lata temu obchodziliśmy setną rocznicę Bitwy Warszawskiej, a na ulicach Augustowa nie powiewały flagi państwowe. Dariusz Szkiładź był wówczas zbulwersowany i krytykował władze miasta. Także w tym roku ważne święto nie doczekało się patriotycznej oprawy. -To już kolejny raz, kiedy władze miasta nie zadbały o wywieszenie flag na ulicach Augustowa w dniu Święta Wojska Polskiego i rocznicę Bitwy Warszawskiej. Tak było także w pozostałych latach, odkąd władzę w Augustowie sprawuje ugrupowanie Nasze Miasto. Szkoda, bo to

wydarzenie stało się jeszcze cenniejsze dla naszego narodu w czasie trwającej agresji Rosji na Ukrainę. Podczas Święta Wojska Polskiego w całym kraju obchody podnoszono do najwyższej rangi i doceniano trud naszej armii, która przechodzi gruntowną modernizację. Mamy bardzo trudną sytuację nieopodal granicy polsko-białoruskiej, którą strzegą polscy żołnierze. W związku z tym należało ten dzień uczcić w podniosły sposób -relacjonuje wicestarosta Szkiładź. **Sytuacja zmieni się za rok?** -Jednym z podstawowych elementów obchodów powinno być wywieszenie flag państwowych. 15 sierpnia jest

dniem wolnym od pracy po to, by pokazać więź patriotyczną wynikającą z tego wydarzenia. Mimo tego, że w Augustowie przebywało wielu turystów, miasto nie było przystrojone narodowymi barwami. Mam nadzieję, że ta sytuacja zmieni się w kolejnym roku, kiedy będzie stacjonowała tu jednostka wojskowa. Myślę, że smutna rzeczywistość zmieni się po wyborach samorządowych i flagi w takich dniach będą powiewać nie tylko na ulicach, ale wszystkich pozostałych obiektach. To będzie wzorzec dla mieszkańców, którzy będą mogli pójść za tym dobrym przykładem i wywiesić flagę na swoich domach -dodaje Dariusz Szkiładź.

-Mieszkańcy powinni być zachęceni przez władze miasta do aktywnego udziału w obchodach rocznicy Bitwy Warszawskiej, bo dzięki temu wydarzeniu możemy cieszyć się wolnością i niepodległością. Ubolewam nad tym, że częste odwoływanie się do wartości patriotycznych w wystąpieniach burmistrza nie przekuwa się w konkretne działania. Przypomnę, iż temat braku flag 15 sierpnia poruszałem już kilkakrotnie. Moje uwagi trafiają w próżnię. Władze miasta nic sobie z tego nie robią, a przecież w wielu polskich samorządach potrafią w sposób właściwy uczcić ten dzień -twierdzi Szkiładź.

Nasz rozmówca przywołuje też głośną sprawę dotyczącą szkół.

-Nie dziwię się zaniechaniu ekipy rządzącej miastem w zakresie wywieszenia flag. Przecież to w tej kadencji doprowadzono do połączenia szkół i przedszkoli miejskich w zespoły, przez co patroni szkół zostali odsunięci na dalszy plan. Na pieczętkach szkół nie ma imion placówek i zasłużonych dla całego kraju patronów. Jest to konsekwencja filozofii ugrupowania Nasze Miasto. Nie zgadzam się z tą filozofią i przeciw niej protestuję. Należy przywrócić szkołom ich tożsamość, aby patroni byli elementem pracy wychowawczej -uważa wicestarosta.

Bartosz Lipiński



JECHAŁA 108 KM/H W OBSZARZE ZABUDOWANYM

Policjanci z augustowskiej drogowki w Jastrzębnej Drugiej zatrzymali 32-latkę, która przekroczyła dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 58 kilometrów na godzinę. Kobieta została ukarana 13 punktami karnymi oraz mandatem w wysokości 1.500 zł. Straciła również prawo jazdy.

Policjanci z augustowskiej drogowki zatrzymali do kontroli 32-letnią kobietę kierującą fordem. Siedząca za kierownicą przekroczyła prędkość w terenie zabudowanym, w którym obowiązuje limit 50km/h. Kobieta jechała 108 km/h. Za przekroczenie prędkości o 58 km/h kobieta została ukarana mandatem w wysokości 1.500 zł. Na jej konto trafiło również 13 punktów karnych. Dodatkowo straciła prawo jazdy.

Zuzanna Hanysz



Autorem rzeźb jest Wojciech Skrzyszewski, który mieszka na terenie gminy Płaska.

Metalowe dłonie modlitwy: upamiętnienie Ofiar Obławy Augustowskiej

Kilka lat temu przy drewnianym kościele w Mikaszówce powstała niezwykła instalacja artystyczna. Ogromne metalowe rzeźby autorstwa Wojciecha Skrzyszewskiego są upamiętnieniem Ofiar Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku.

W niewielkim parku, przy kościele pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Mikaszówce, miejscowości położonej w gminie Płaska, możemy zobaczyć wielkie metalowe rzeźby. Przedstawiają dłonie dzierzące różaniec, twarz skierowaną ku niebu i krzyże. Te wszystkie symboliczne rzeźby upamiętniają Ofiary Obławy Augustowskiej, w tym trzech mieszkańców Mikaszówki: Piotra Olszewskiego, Romualda Różańskiego i Remigiusza Sienkiewicza oraz

mieszkańców gminy Płaska z Dworczyńska, Gruszek, Kudrynek, Małego Borku, Paniewa, Okółka, Rudawki, Rygoli i Strzelcowizny. **Wojciech Skrzyszewski stworzył symboliczną instalację przy kościele w Mikaszówce** Autorem rzeźb jest Wojciech Skrzyszewski, który mieszka na terenie gminy Płaska. Instalacja powstała w 2017 roku przy współpracy z ks. Andrzejem Borkowskim, proboszczem parafii w Mikaszówce. Warto wspomnieć, że pan Wojciech angażuje się w życie gminy Płaska. Ostatnio brał udział w I Biegu Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej organizowanym przez Stowarzyszenie Woda Las. Zajął trzecie miejsce.

Beata Perzanowska



mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie - w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



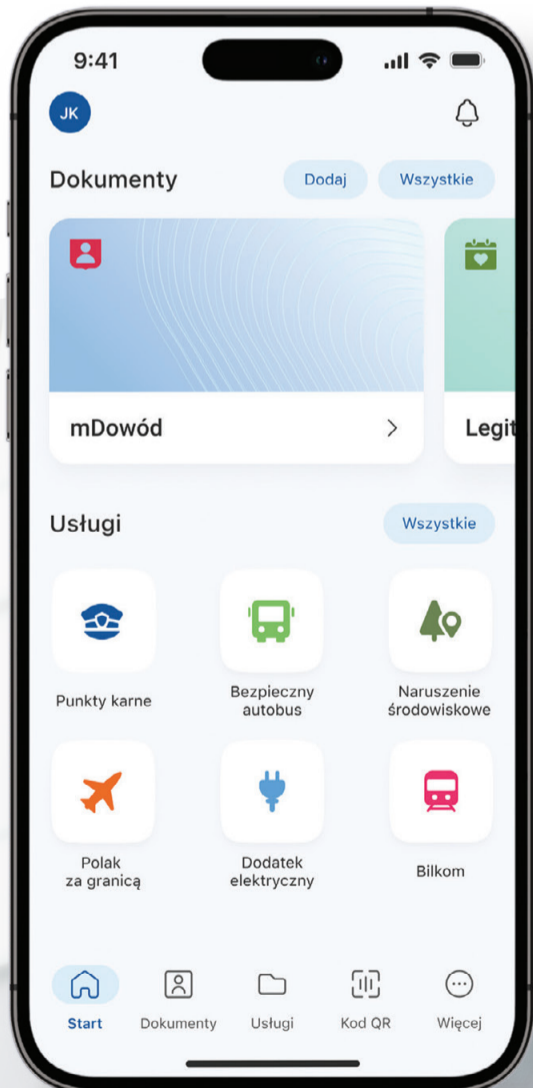
Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszą w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



W poniedziałek, 21 sierpnia odbyło się otwarcie wyremontowanej drogi gminnej w Popowie, w gminie Bargłów Kościelny. Jest ona częścią drogi powiatowej Pomiany-Popowo-Rumiejki.

Gospodarzami byli wójt gminy Bargłów Kościelny Radosław Wawiórko oraz mieszkańcy wsi i okolic, a gośćmi między innymi poseł na Sejm RP Jarosław Zieliński i wicestarosta powiatu augustowskiego Dariusz Szkiładź. Całkowity koszt rozbudowy i przebudowy drogi gminnej we wsi Popowo wyniósł 1.125.465,58 zł. Dofinansowanie z budżetu Państwa wyniosło 1.057.937,65 zł. Do użytku oddano 1,5 km drogi.

-Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład zaczerpnęliśmy środki finansowe na budowę tej drogi- mówi Jarosław Zieliński, poseł na Sejm RP.

Otwarcie drogi w Popowie

-W gminie Bargłów Kościelny, jak i w całym powiecie, województwie i kraju, tych dróg ostatnio oddajemy bardzo dużo i coraz więcej. Wszystko to dzięki temu, że na wsparcie tych inwestycji są skierowane ogromne środki z budżetu państwa. Jako rząd Prawa i Sprawiedliwości szliśmy do wyborów parlamentarnych w 2015 roku, w 2019 roku oraz obecnie, by realizować program rządzenia państwem polegający na zrównoważonym rozwoju Polski.

-Dzięki wsparciu rządowemu, a przede wszystkim dzięki pomocy pana posła Zielińskiego, możemy realizować tyle inwestycji na terenie powiatu augustowskiego czy na terenie gminy Bargłów Kościelny -mówi Dariusz Szkiładź. -Gratuluje dla pana wójta oraz życzę mieszkańcom bezpiecznego korzystania z tych inwestycji drogowych. Drogi zawsze powinny prowadzić bezpiecznie do domu.

Odbyło się również pobłogosławienie drogi oraz modlitwa.

Wszystkie zdjęcia, a także filmy mogą państwo obejrzeć na naszej stronie internetowej dziennikpowiatowy.pl.

**Zuzanna Hanysz
fot. Daniel Sieńko**

Brak inwestycji w Augustowie: sabotaż czy zaniedbanie?

DOBIEGAJĄCY KOŃCA SEZON LETNI W AUGUSTOWIE PRZECHODZI DO HISTORII, CHOCIAŻ NIE ZAPISZE SIĘ W NIEJ ŻŁOTYMI ZGŁOSKAMI. POWAŻNE PROBLEMY Z INFRASTRUKTURĄ TECHNICZNĄ, NIWYKONANIE OBIECANYCH INWESTYCJI I BRAK NOWYCH ATRAKCJI. RADNI UWAŻAJĄ, ŻE MOŻNA MÓWIĆ O SABOTAŻU. O KOMENTARZ DO TEGOROCZNEGO SEZONU POPROSILIŚMY PAWŁA GŁOWACKIEGO, KTÓRY NIEWIELE PONAD ROK TEMU PRZESTAŁ PEŁNIĆ FUNKCJĘ DYREKTORA W CENTRUM SPORTU I REKREACJI.



Paweł Głowacki był dyrektorem augustowskiego Centrum Sportu i Rekreacji w latach 2020-2022. Odszedł niemal dokładnie przed rokiem. Jak relacjonuje, nie udało mu się przekonać władz miasta do przyznania oczekiwanych przez załogę podwyżek. Po kryzysie związanym z protestem ratowników, pieniądze się znalazły. Głowacki nadal interesuje się sprawami Augustowa. Poprosiliśmy go o komentarz dotyczący sezonu letniego. Nasz rozmówca wiele uwagi poświęcił pomostowi na plaży POSTiW, a także funkcjonowaniu wyciągu nart wodnych. Przywołał rozmowy prowadzone z burmistrzem.

Nie potrafiłbym przemykać oczu na zaniedbania

-Obserwując zdarzenia z tegorocznego sezonu letniego w Augustowie cieszę się, że nie pracuję teraz w Centrum Sportu i Rekreacji, bo nie potrafiłbym przemykać oczu na zaniedbania. Trudno byłoby mi przejść obojętnie obok tego, że zamiast modernizacji pomostu nad jeziorem Necko, zamontowano na nim płyty z paździerza. Gdyby doszło do tego w okresie pełnienia przeze mnie funkcji dyrektora CSiR, zapadłbym się ze wstydu pod ziemię. Myślę, że odpowiedzialność za oplakany stan

wyciągu nart wodnych spadłaby na moje barki -podkreśla Paweł Głowacki.

-Dokończyłem dokumentację związaną z kompleksowym remontem wyciągu rozpoczętą przez moich poprzedników. Poinformowałem o tym burmistrza Mirosława Karolczuka, precyzując iż należy zabezpieczyć środki na wykonanie remontu wyciągu i pomostu jesienią 2022 lub wiosną 2023 roku. Moja rozmowa z burmistrzem miała miejsce pod koniec marca 2022 roku. Doszło do niej krótko po tym, jak przyszedłem do urzędu miasta z załogą na rozmowę o podwyżce zarobków dla pracowników jednostki. Po tym spotkaniu byłem nieprzychylnie odbierany przez władze miasta i być może dlatego zlekceważono moje sugestie o remoncie -mówi były dyrektor.

Realizacja hasła: „Augustów to jego mieszkańcy”

Głowacki ocenia, że godziny

funkcjonowania augustowskiego basenu podczas wakacji nie były właściwe. Na takim harmonogramie najbardziej stracili sami mieszkańcy Augustowa.

-Oprócz fatalnego stanu infrastruktury rekreacyjno-sportowej na plaży POSTiW, w tym sezonie zdumiały mnie godziny funkcjonowania augustowskiej pływalni. Z informacji udostępnianych na portalu CSiR dowiedziałem się, że od początku lipca do połowy sierpnia basen funkcjonował od godziny 10 do 18. Podobno Augustów to jego mieszkańcy. Czy wszyscy mają urlop w okresie letnim? Jak w dni powszednie mogli skorzystać z obiektu ludzie pracujący w godzinach od 8 do 16, czy od 9 do 17? Poza tym mamy tu do czynienia z tzw. dublem, ponieważ w tym samym czasie działało jednocześnie jedyne w Augustowie kąpielisko. Uważam, że korzystniejsze dla augustowian jest funkcjonowanie basenu latem w godz. od 13 do 21. Dzięki temu pracujący mieszkańcy mogliby spokojnie pójść do domu, zjeść obiad, odpocząć i przyjść na basen o dogodnej porze -wyjaśnia Paweł Głowacki.

-Pamiętam, że otrzymywałem sugestie z urzędu miasta, żeby pływalnia pracowała latem od 10 do 18. Argumentowano to tym, że są to najkorzystniejsze godziny dla półkolonii. Uważam, że można spokojnie pogodzić interes półkolonii z interesem mieszkańców. Można było udostępnić półkoloniom basen w godzinach porannych i skierować na dyżur ratownika. Tym bardziej, że niektórzy ratownicy byli pierwotnie wyznaczeni do pracy na wyciągu, który w tym roku nie funkcjonował -precyzuje nasz rozmówca.

Rzeczywistość i pozbawiona faktów socjotechnika

Paweł Głowacki ubolewa nad stanem infrastruktury rekreacyjnej w

Augustowie. Ma również inne przemyślenia dotyczące zbliżającego się do końca sezonu.

-Jestem dżentelmenem i uważam, że nie wolno kopać leżącego, a tak właśnie odbieram dzisiaj CSiR pod kątem infrastruktury. Zastanawiam się jednak, co robią osoby, które pierwotnie miały pracować na wyciągu nart wodnych i miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpielii? Czy w okresie wakacyjnym poszły na urlopy wypoczynkowe? Jeśli tak, to należy przyjąć, że w grodzie nad Netą czas wakacyjny jest okresem ogórkowym dla

CSiR. Odbieram to jako kuriozum, a wspomniane przeze mnie wcześniej, i często powtarzane przez władarzy hasło „Augustów to jego mieszkańcy”, jako pozbawioną podstaw socjotechnikę -podsumowuje Głowacki.

Bartosz Lipiński

“

Pamiętam, że otrzymywałem sugestie z urzędu miasta, żeby pływalnia pracowała latem od 10 do 18. Argumentowano to tym, że są to najkorzystniejsze godziny dla półkolonii.

Wybory coraz bliżej, ale mieszkańcy mogą zmieniać swoją małą ojczyznę na co dzień.

Wiosną przyszłego roku odbędą się wybory samorządowe, ale obywatele pomiędzy wyborami również mogą skutecznie wpływać na swoje otoczenie. Samorząd to nie radni, wójtowie, burmistrzowie i starości, ale wszyscy mieszkańcy małej ojczyzny! Wiele polskich gmin i powiatów zasługuje na więcej demokracji i skuteczniejszy wpływ obywateli na rządzących. Tylko jak to zrobić?

W polskim prawie istnieje szereg narzędzi, dzięki którym mieszkańcy mogą skutecznie wpływać na lokalne władze. Instytut Demokracji Bezpośredniej edukuje, jak z nich korzystać. Informacje na temat metod oddolnej demokracji znajdziecie na stronie www.LubBezposrednio.pl. Poniżej prezentujemy najciekawsze z nich.

INICJATYWA UCHWAŁODAWCZA MIESZKANCÓW

Od kilku lat mamy w Polsce bardzo proste przepisy dotyczące realizowania lokalnych uchwał przez obywateli. Jeżeli jakaś lokalna kwestia leży w kompetencjach gminy, powiatu albo województwa – mieszkańcy mogą napisać własny projekt. Możliwe jest także zgłoszenie uchwały, na podstawie której rada gminy zobowiąże wójta, burmistrza lub prezydenta do podjęcia działań w określonym kierunku. Gdy obywatele zbiorą zaledwie kilkaset podpisów – rada gminy, miasta, powiatu albo sejmik wojewódzki będą musiały ją rozpatrzyć w ciągu zaledwie trzech miesięcy!

To wyjątkowo skuteczne narzędzie. W Krakowie w tym roku udało się na przykład doprowadzić do przyjęcia przez Radę Miasta uchwały o likwidacji kosztu-



jącej dziesiątki milionów złotych rocznie samorządowej spółki!

W najmniejszych gminach wystarczy 100 podpisów, w największych – zaledwie 300. Do zmian w powiecie potrzeba 300 lub 500 osób, a w województwie – 1000 podpisów.

PETYCJE

Nie we wszystkich sprawach organem decyzyjnym jest rada gminy. Ale zgodnie z art. 63 Konstytucji i ustawą o petycjach do każdej instytucji państwowej i samorządowej możemy kierować petycje.

Petycja to prośba albo żądanie skierowane do organów władzy

publicznej. Może dotyczyć m.in. zmiany prawa, podjęcia lub zaniechania jakichś działań lub podjęcia określonych decyzji.

Petycje można składać drogą pisemną albo elektroniczną. Organ, do którego ją kierujemy, również jest zobowiązany do odpowiedzi w określonym czasie.

INFORMACJA PUBLICZNA

Kolejne ważne narzędzie gwarantowane polską Konstytucją to prawo do informacji publicznej. Oznacza, że o konkretną informację możemy zwrócić się do każdego urzędu publicznego, a także

każdego podmiotu, który wykonuje zadania przewidziane dla państwa oraz zarządza majątkiem komunalnym lub państwowym. Dostęp do informacji publicznej jest darmowy, a wniosek o informację możemy zgłosić nawet e-mailem!

WARTO ŚLEDZIĆ LUBBEZPOŚREDNIO.PL!

Więcej informacji o każdym z tych narzędzi znaleźć można na stronie Instytutu Demokracji Bezpośredniej www.LubBezposrednio.pl oraz w mediach społecznościowych. Na Facebooku, YouTube i Twitterze znajdziecie nas wpisując w wyszukiwarkę LubBezposrednio. Publikujemy tam też informacje o wydarzeniach, które będziemy w najbliższych miesiącach realizować również w Waszej okolicy. To wykłady, warsztaty i debaty promujące większą aktywność obywateli i narzędzia demokracji bezpośredniej.

ZAPROŚ NAS NA SPOTKANIE!

Do końca roku zorganizujemy jeszcze kilkadziesiąt spotkań z ekspertami, szkoleniowcami i doświad-

czonymi aktywistami. Będziemy uczyć, jak korzystać z opisanych tu mechanizmów.

Mamy jeszcze wolne terminy! Chcesz, byśmy odwiedzili Twoją okolicę? Prowadzisz organizację pozarządową albo nieformalną, lokalną grupę?

Napisz do nas na adres kontakt@lubbezposrednio.pl lub wypełnij krótką ankietę w zakładce „Zaproś nas na spotkanie” na www.LubBezposrednio.pl. Jeśli uda nam się znaleźć wspólny termin i temat – pomożemy w promocji i pokryciu kosztów organizacji spotkania!

Niniejszy materiał informacyjny jest elementem zadania publicznego Instytutu Demokracji Bezpośredniej, które jest współfinansowane z budżetu państwa ze środków otrzymanych od Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach realizacji zadania publicznego. Wartość dofinansowania to 4 284 900 zł, co stanowi 100% wartości zadania publicznego.

PIOTR TRUDNOWSKI
koordynator LubBezposrednio.pl
Instytutu Demokracji

Poszukiwania najlepszego kebabu w Augustowie: perspektywa byłego kucharza

JAKO BYŁY KUCHARZ I MIŁOŚNIK KEBABA, TEJ NA POZÓR PROSTEJ POTRAWY, KTÓREJ KORZENIE SIĘGAJĄ STAROŻYTNEJ PERSJI, POSTANOWIŁEM ZROBIĆ RANKING TOP 3 MIEJSC Z KEBABAMI W AUGUSTOWIE.

Najbardziej popularnym daniem jest chyba klasyczne rollo i w oparciu o ten rodzaj dania sprawdziłem wszystkie augustowskie lokale. Pod uwagę brałem ocenę organoleptyczną „kebsików”, proporcje, stosunek ceny do jakości jedzenia, oraz obsługę klienta.

Szybka i uśmiechnięta obsługa, niska cena, idealne proporcje i unikatowy dla tego typu lokali sos sambal uplasował rollo z King Kebab na pierwszym miejscu. Silne drugie miejsce zajmuje Kebab Rzemieślniczy, który za niewiele wyższą cenę, serwuje nam bardzo wysokiej jakości mięsko. Numerem trzecim na liście jest Orient Kebab.

Daniel Sienko



Szybka i uśmiechnięta obsługa, niska cena, idealne proporcje i unikatowy dla tego typu lokali sos sambal, uplasował rollo z King Kebab na pierwszym miejscu.

REKLAMA



TOTALNA WYPRZEDAŻ OGRODOWA!
ZAPRASZAMY SERDECZNIE NA ZAKUPY
SKLEP JYSK PRZY UL. MAZURSKIEJ 23 W AUGUSTOWIE
JESTEŚMY OTWARCI W NIEDZIELĘ HANDLOWĄ

OFERTA WAŻNA 26.07-29.08.2023
JYSK.pl

WYPRZEDAŻ
RABAT DO
60%
NA WSZYSTKIE ARTYKUŁY
OGRODOWE**

**Nie dotyczy artykułów oznaczonych logo ZAWIŁA CENA

BUDOWA ULICY NADBRZEŻNEJ KONTROWERSJE I OBAWY MIESZKAŃCÓW AUGUSTOWA

Rozbudowa infrastruktury miejskiej to niezwykle ważny element rozwoju każdej społeczności. W wielu przypadkach nowe inwestycje mogą jednak wywołać spory, obawy i kontrowersje.

Tak właśnie dzieje się obecnie w Augustowie, gdzie planowana rozbudowa ulicy Nadbrzeżnej wzbudza poważne zaniepokojenie wśród mieszkańców oraz właścicieli nieruchomości położonych w jej obrębie. **Przerażeni właściciele działek obawiają się utraty wartości nieruchomości** Od około roku augustowianie, którzy są w posiadaniu działek przy ulicy Nadbrzeżnej, borykają się z nie lada problemem. Plany rozbudowy drogi, przy której znajduje się ich teren, znacząco obniżają wartość nieruchomości. Zmniejsza się też standardy życia i korzystania z tego miejsca przez tych, którzy już postawili tam domy dla siebie lub swoich najbliższych. Udało nam się porozmawiać z kilkoma właścicielami działek. Z obawy przed niewypłaceniem pieniędzy za przywłaszczone nieruchomości wszyscy chcieli pozostać anonimowi. Przynajmniej na tak długo, jak nie będą potrzebowali pomocy w walce z niesprawiedliwością, która ich może niedługo spotkać. Na stronie geoportal2.pl można zobaczyć planowane prace i przejęte obszary. Z map tych wynika, że niektóre z działek zostaną poważnie dotknięte przez rozbudowę drogi. Jedna z nich zostanie skrócona o około połowę, a druga połowa stanie się prawie nieużyteczna ze względu na bardzo wąski obszar. Właściciele nieruchomości odmówili komentarza w tej sprawie, jednak było w nich widać strach i obawę o przyszłość miejsca, które chcieliby zostawić swoim dzieciom. Przypomina mi to sytuację ludzi pracujących zupełnie nielegalnie, bez żadnej

umowy, na rzecz tak zwanego prywaciarza, który zalega z wypłatą od kilku miesięcy i przerażeni pracownicy boją się postawić na

Skontaktowałem się w tej sprawie z radnym Marcinem Kleczkowskim, który udzielił szczególnie istotnych komentarzy.

-Fakty są takie, że wiele miesięcy temu rozpoczęła się budowa ulicy Nadbrzeżnej i jak widzimy, została wstrzymana. Co skłoniło nagle burmistrza do zmiany podejścia do budowy tej ulicy? Wcześniej radni, między innymi radny Miklas, którzy o tę ulicę zabiegali, wskazywali, że jest to ważny dojazd do portu nad rzeką Netta, bardzo licznie odwiedzanego i użytkowanego przez turystów i mieszkańców Augustowa. Argumenty te wcześniej w ogóle do burmistrza nie docierały. Nagle coś dwa lata temu się zmieniło. Czy nie jest to znowu jakaś, wiadoma tylko burmistrzowi, przychyłość wobec ludzi prowadzących biznes w tamtym miejscu?



Właściciele działek powinni dostać oferty wypłat odszkodowań nie tylko już dawno temu, ale powinna to być wartość rynkowa określona przez niezależnego rzeczoznawcę.

swoim z uwagi na zemstę. Różnica jest tutaj taka, że nie mamy do czynienia z przedsiębiorstwem prywatnym, a z urzędnikami grabiących naszych sąsiadów poprzez wykorzystywanie kruczków urzędowych do przejęcia ich ziemi. Dowiedzieliśmy się, że mieszkańcy Augustowa prawdopodobnie otrzymają stawkę dwudziestokrotnie niższą od ceny rynkowej. Osoby dotknięte tym istotnym problemem są przekonane, że jest to w pełni legalny zabieg, ponieważ taka dokładnie jest urzędowa stawka opłat za przewłaszczone tereny na budowę jezdni. Mam ogromną nadzieję, iż do tego nie dojdzie, gdyż będzie to oznaczało przejęcie ich własności za bezcen. **Burmistrz i interesy biznesmenów: kulisy decyzji o rozbudowie**



Cena za metr kwadratowy powierzchni powinna być większa niż rynkowa wartość, gdyż w większości pozostała część działki traci znacznie na wartości

SPRAWIEDLIWE ODSZKODOWANIA

Będzie to kolejna inwestycja miejska z ogromnym niedoszacowaniem. Mieszkańcy Augustowa prawdopodobnie otrzymają stawkę dwudziestokrotnie niższą od ceny rynkowej.

-Jeśli już ta budowa ruszyła i jest ona oczywiście tam potrzebna, to dlaczego nagle zatrzymała się? Wszystko wskazuje na to, że miasto bardzo niefrasobliwie podeszło do kwestii wywłaszczeń, do tego, że w dużej mierze ulica ta przebiega po gruntach prywatnych, które zostały wywłaszczone. Budowa jest realizowana w procedurze ZRID, co nie daje możliwości, czy bardzo ogranicza możliwości odwołania od decyzji wywłaszczeniowych, ale też nakłada na miasto obowiązek szybkich wypłat odszkodowań w rynkowych cenach za przejęte grunty. To jest sprawa, która wydaje się odpowiedzią na pytanie, dlaczego ta budowa została wstrzymana. Otóż najprawdopodobniej mieszkańcy po prostu wskazali na to, że ta inwestycja w bardzo znaczny sposób ingeruje w ich nieruchomości i obniża wartość działek, które są bezpośrednio położone nad brzegiem rzeki Netty. Jest to inwestycja ważna dla Augustowa, dla rozwoju i funkcjonowania turystyki, a wokół niej jest coraz więcej wątpliwości i tu jakichś łatwych tłumaczeń nie ma, bo wszyscy widzimy, że budowa od miesięcy stoi.

-Burmistrz w porozumieniu z biznesmenami podejmuje ważne dla Augustowa decyzje. To jest bardzo widoczne, bardzo czytelne i o tym trzeba mówić. Po prostu te związki burmistrza bezpośrednio z interesami poszczególnych ludzi, prowadzących działalność gospodarczą, czy wybranych znajomych burmistrza, są bardzo widoczne. Wydaje się, że tu jest odpowiedź na pytanie, dlaczego burmistrz nagle zmienił zdanie? Pojawiają się tutaj kolejne pytania. Dlaczego burmistrz nie przemyślał kolejnej inwestycji, dlaczego

nie skalkulowano tego i nie uwzględniono wszystkich kosztów? Wydaje się, że to będzie kolejna inwestycja miejska z ogromnym niedoszacowaniem. Przykłady źle oszacowanych inwestycji mamy takie, jak remont pomostów przy wyciągu, dwukrotnie zaniżony szacunek kosztów rzeczywistych i inne inwestycje, jak Olimpijski Augustów, gdzie mamy niedoszacowanie na poziomie 40 czy prawie 50%.

Wpływ decyzji ZRID na życie mieszkańców: straty, odszkodowania, niepewność
Czym jest ta procedura ZRID, o której wspominał radny Marcin Kleczkowski? Łatwo można znaleźć szczegółową odpowiedź na to pytanie w sieci, jednak chciałbym przytoczyć najważniejsze elementy z portalu muratorplus.pl.

Decyzja ZRID to finał długotrwałego procesu planowania budowy drogi. Dla inwestora oznacza pozwolenie na budowę i zatwierdzenie projektu budowlanego. Wraz z decyzją ZRID może on rozpocząć roboty budowlane na terenach znajdujących się w linii planowanej drogi. Dla właściciela nieruchomości znajdujących się na takiej trasie jest to decyzja wywłaszczeniowa, na skutek której traci on wszelkie uprawnienia wynikające z tego tytułu.

Decyzja ZRID określa termin wydania nieruchomości lub wydania nieruchomości i opróżnienia lokali oraz innych pomieszczeń. Termin ten to minimum 120 dni od dnia, w którym decyzja ZRID stała się ostateczna. Jeśli dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie wywiążą się z tego obowiązku, podlegają egzekucji w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja ZRID może mieć rygor natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że zarządca drogi może od razu przystąpić do budowy drogi, nie czekając, aż decyzja ZRID stanie się ostateczna, a właściciele otrzymają odszkodowania za swoje nieruchomości.

Gdy inwestycja jest realizowana w trybie rygoru natychmiastowej wykonalności, wówczas wojewoda od razu po wydaniu decyzji ZRID przystępuje do ustalenia wysokości odszkodowań. Na wydanie wszystkich decyzji odszkodowawczych ma 60 dni. Wypłacanie odszkodowań następuje po tym, jak grunty przejdą na własność Skarbu Państwa. W takim przypadku właścicielom nieruchomości, na ich wniosek, może być

wypłacona zaliczka w wysokości 70% ustalonego odszkodowania. Wysokość odszkodowania za nieruchomości wywłaszczone pod drogę ustala się według stanu nieruchomości i jej wartości w dniu wydania decyzji ZRID. Oznacza to, że wszelkie nakłady i koszty jakie poniesie właściciel na nieruchomości po wydaniu decyzji, nie będą mogły być uwzględnione przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Ustalenie wysokości odszkodowania następuje po uzyskaniu opinii rzeczoznawcy majątkowego, która szacunkowo określa wartość nieruchomości (operat szacunkowy). W większości przypadków wojewoda ustala odszkodowanie w kwocie, jaka wynika z operatu.

Czy sprawiedliwe odszkodowania są możliwe

w przypadku rozbudowy drogi?

Z tych informacji wynika, że właściciele działek powinni dostać oferty wypłat odszkodowań nie tylko już dawno temu, ale powinna to być wartość rynkowa określona przez niezależnego rzeczoznawcę. Dlatego w tym miejscu apeluję do mieszkańców naszego pięknego miasta, którzy zostali postawieni w tej niewygodnej sytuacji, aby nie poddawali się i nie akceptowali oferty, jeśli takową dostaną i jak najszybciej odwoływali się, aby móc dostać chociaż w miarę rozsądne odszkodowanie. Napisałem „w miarę”, ponieważ w mojej własnej opinii cena za metr kwadratowy powierzchni powinna być dużo większa niż rynkowa wartość, gdyż w większości przypadków

pozostała część działki traci znacznie na wartości. Różnica ta powinna być jak najbardziej wyrównana na korzyść mieszkańców Augustowa.

Ochrona dziedzictwa naturalnego: czy dąb przetrwa rozbudowę drogi?

Pozostaje jeszcze kwestia majestatycznego i ogromnego dębu, rosnącego na planowanej drodze. Jego potężny rozmiar i sędziwy wiek wskazują na to, iż powinien on już dawno posiadać status pomnika przyrody i pod żadnym pozorem nie powinien zostać wykarczowany. Gdzie są teraz wielcy obrońcy przyrody, którzy protestowali pod kasztanowcami na ulicy Kościelnej?

Daniel Sieńko

Jedziemy z tą demokracją



15 października będzie miało miejsce święto demokracji, czyli wybory do polskiego parlamentu. Wybierzemy 460 posłów i 100 senatorów. Opozycja już pokazała listy kandydatów, PiS zwleka i pokaże je prawdopodobnie dzień przed ostatecznym terminem rejestracji. Wydaje się, że niby wszystko jest poukładane, bo zawsze zwyciężają „jedyńki” na listach wyborczych, potem w wyścigu są „dwójki”, a kandydaci z dalszych miejsc nie mają szans. To nieprawda, a co najmniej spora przesada, bo sprawa jest bardziej złożona. Partie i koalicje na pierwszych miejscach wystawiają osoby najbardziej znane i rozpoznawane, obecnych posłów, ministrów, samorządowców. W oczywisty sposób to oni skupiają na sobie uwagę opinii publicznej i mają szansę na sporo głosów. Bywa tak, że na jedyńce pojawia się spadochroniarz z Warszawy, bo partia musi

załatać w okręgu jakąś dziurę, albo nie załapał się on w Warszawie na dobre miejsce w dobrym okręgu. Osobie mniej znanej, umieszczonej na dalszych miejscach, nie jest łatwo wygrać z tuzami z własnej listy, ale zdarza się to dość często. Politycy zasiedziali w Sejmie lub Senacie mogą przegrać z debiutantami.

Na kogo głosować?

Dlatego namawiam do głosowania na kandydatów z Augustowa. W tych wyborach mamy szczęście do kobiet. Startuje od nas **Joanna Lisek**, nauczycielka, wieloletnia dyrektorka liceum im. Grzegorza Piramowicza. Nie krzyczcie, że to teraz zespół szkół, wiem, wszyscy wiedzą. Obecnie jest radną powiatową. Głosowanie na nią to nie będzie głos stracony. Startuje też **Izabela Piasecka**. Do niedawna miejska radna, działaczka społeczna, osoba energiczna. Ale po co pisać, jak wszyscy ją znamy. Trzeba sporego namysłu, bo obie panie są warte naszych głosów. Pamiętajcie!!! Głosujemy na augustowskie kobiety!!! Ostatecznie na naszych facetów. Naszych!

Praca przy wyborach

Politycy oskarżają się wzajemnie o zamiar sfałszowania wyborów. Nie jest to proste, ale możliwe. Jak już zdecydujecie, czy głosujecie na Joannę czy

Izabelę, pomyślcie, czy nie warto byłoby pomóc przy wyborach. Jest sporo możliwości. Możecie zgłosić się do komitetów wyborczych i zostać tam wolontariuszem, by pomagać naszym augustowskim kandydatom w ciężkiej wyborczej harówce. Ale możecie też zgłosić wolę pracy w komisjach wyborczych. Za pieniądze. Chętnych przyjmują komitety wyborcze, ale z miejscami już krucho. Jest jeszcze dość ciekawa forma wsparcia wyborów. To praca jako mąż zaufania. Od tych wyborów jest to funkcja płatna, więc warto może rozważyć. Kandydatów również przyjmują komitety wyborcze. Wystarczy na przykład wpisać w wyszukiwarce „Koalicja Obywatelska mąż zaufania”. Wszystkie te możliwości niosą ze sobą ogromny bagaż doświadczeń. Poznajemy kuchnię partyjną, ale dotykamy procesów demokracji bezpośrednio. Może wpaść też trochę grosza. Wiek nie gra roli, pod warunkiem, że jesteś po osiemnastych urodzinach, choć wolontariusze mogą być młodszy. No to co? Jedziemy z tą demokracją? Komitety na Was czekają. Ruszcie się!

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny

Niekończące się oczekiwanie na decyzje WUOZ: była pracownica wskazuje na zaniedbania



Sprawa dotyczy głównie gminy Płaskiej, przez którą przebiega Kanał Augustowski. Osoby mieszkające przy tym zabytku muszą kierować się do WUOZ z każdą zmianą dotyczącą nieruchomości.

Skontaktowała się z nami była urzędniczka Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku (WUOZ), która jest zbulwersowana działaniem owej instytucji. Kobieta zarzuca urzędowi niekompetencję oraz lekceważące podejście do wnioskodawców, zwłaszcza tych z gminy Płaska.

Została ona zwolniona z pracy za rzekome bezczelne zachowania wobec innych pracowników oraz petentów, podważanie autorytetu urzędu, wygłaszanie niepoehlebnych ocen. Według kobiety wszystkie zarzuty są nieprawdą.

Sprawa dotyczy głównie gminy Płaskiej, przez którą przebiega Kanał Augustowski. Osoby mieszkające przy tym zabytku muszą kierować się do WUOZ z każdą zmianą dotyczącą nieruchomości. Wnioskodawcy z Płaskiej czekają jednak na decyzje miesiącami, co znacznie utrudnia przeprowadzanie jakichkolwiek prac. -Przyszłam do pracy i zobaczyłam, że wnioski złożone przez wnioskodawców z gminy Płaska leżą od miesięcy, więc zaczęłam się nimi zajmować, odbierać telefony od ludzi - mówi kobieta. -Załatwienie takiego wniosku naprawdę nie jest aż tak żmudną pracą. Jednak gdy zaczęłam się interesować tymi odłożonymi, przeterminowanymi wnioskami, zaczęłam dostawać negatywne komentarze od kierowniczki oraz innych pracowników na temat tego, jak wykonuję swoją pracę. Kobieta twierdzi, że współpracownicy wraz z kierownictwem podważali jej kompetencje.

-Gdy wykonywałam swoją pracę tak, jak należy, zwracali mi uwagę, że

“

Przyszłam do pracy i zobaczyłam, że wnioski złożone przez wnioskodawców z gminy Płaska leżą od miesięcy, więc zaczęłam się nimi zajmować, odbierać telefony od ludzi.

tylko się wymądrzam i mam przestać, ponieważ pracuję tu krótko. Uważam, że to nie ma nic do rzeczy, skoro moja praca polegała na rozmawianiu z wnioskodawcami oraz rozpatrywaniu wniosków. Naprawdę chciałam, by ludzie mogli jak najszybciej zrobić coś ze swoimi nieruchomościami.

Dokumenty nie są przygotowywane prawidłowo

Według kobiety, dokumenty nie są przygotowywane dokładnie, brakuje w nich ważnych treści.

-Miałam sytuację, gdzie w piśmie brakowało pouczenia. Zwróciłam na to uwagę i od tego zaczęła się burza. Zostałam wezwana „na dywanik” do głównej konserwator, że niepoehlebnie wypowiadałam się na temat pracy urzędu i jestem agresywna. Nie rozumiałam tego. Oni uznali moje zwrócenie uwagi na błąd w piśmie za atak w ich stronę. Właśnie po tej sytuacji, 3 dni później, dostałam do ręki wypowiedzenie, gdzie zarzucano mi zachowania lekceważące, podważające

autorytet.

Ogromna ignorancja ze strony pracowników

Kobieta zarzuca WUOZ lekceważący stosunek wobec wnioskodawców oraz niekompetentne ich traktowanie. -Ludzie z gminy Płaska mają odwieczny problem z traktowaniem ich przez ten urząd. Najstarszy wniosek, jaki widziałam, był z kwietnia, a mamy już sierpień. Nawet na pozwolenie na najmniejsze remonty ludzie muszą czekać miesiącami. Dla mnie to jest po prostu niewyobrażalne. Gdy wnioskodawca się dodzwoni do urzędu w ciągu tych dwóch ustalonych godzin, czyli od 9 do 11, jedyne co może usłyszeć to „praca jest w toku”. Ludzie pracujący tam, zamiast wykonywać swoją pracę, to piją sobie kawkę i nazywają wnioskodawców bardzo obraźliwymi określeniami. Nie dość, że nie szanują swoich obowiązków, to jeszcze wykazują brak szacunku wobec ludzi, którzy się do nich zwracają. Naprawdę bym chciała, żeby to wszystko trafiło do jak największej ilości osób z Płaskiej, ale i nie tylko. Taka sytuacja musi zostać rozgłoszona.

Komentarz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków
Drogą mailową skontaktowaliśmy się z WUOZ. Zadaliśmy pytania dotyczące wnioskodawców gminy Płaska oraz samego zwolnienia pracownicy, która się z nami skontaktowała. Dostaliśmy odpowiedź:
„PWKZ (Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków) informuje, że prowadzi politykę kadrową w taki sposób, by zapewnić jak najlepsze funkcjonowanie jednostki, by zadania mu powierzone były realizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami

oraz w sposób przyjazny naszym klientom. Wszelkie informacje dotyczące zakończenia stosunku pracy z pracownikami zawarte są każdorazowo w wypowiedzeniu umowy o pracę, którym to dysponuje pracownik. Przechodząc do kwestii funkcjonowania WUOZ w Białymstoku wskazujemy, że wszelkie informacje na temat zasad składania i wypełniania wniosków zawarte są w poradniku klienta na naszej stronie. Osoba składająca wniosek każdorazowo uprawniona jest do otrzymywania informacji o stanie sprawy oraz do zgłaszania ewentualnych zastrzeżeń na zasadach określonych w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. Kontakt telefoniczny z urzędem możliwy jest w godzinach jego funkcjonowania (pon. w godzinach 8-16, wt.-pt. w godzinach 7.30-15.30), zasady kontaktu z inspektorami doprecyzowane zostały w zarządzeniu PWKZ celem zwiększenia efektywności pracy”.

Zuzanna Hanysz

INTERWENCJA NA JEZIORZE NECKO

Augustowscy wodniacy pomogli mężczyźnie na jeziorze Necko, który wyskoczył z łódki do wody w celu ochłodzenia się. Łódź pod wpływem fal odplynęła w trzciny. Mężczyzna nie miał siły na nią wrócić. Po akcji mundurowych bezpiecznie trafił na brzeg.



W sobotnie popołudnie, 19 sierpnia patrolujący na jeziorze policjanci zobaczyli w trzcinach dryfującą łódkę oraz kurczowo trzymającego się jej mężczyznę. Okazało się, że 69-latek wyskoczył z łódki do wody w celu ochłodzenia się, jednak jego łódź została zepchnięta przez fale. Mężczyzna nie miał już siły na nią wejść i ostatkiem sił się jej trzymał. Wodniacy wciągnęli go na motorówkę i bezpiecznie przetransportowali na brzeg jeziora. Pomogli mu również odholować łódkę. Mężczyźnie nic się nie stało i nie potrzebował pomocy medycznej. Za brak wyposażenia łodzi w środki ratunkowe 69-latek został ukarany mandatem w wysokości 100 zł. W trakcie wypoczynku nad wodą pamiętajmy o wszystkich aspektach bezpieczeństwa.

Zuzanna Hanysz



ROSSA
PARK II

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

ul. Arnikowa 10B/41, 16-300 Augustów

Tel. 665 014 506

www.rossapark2.pl

[f /rossapark2](https://www.facebook.com/rossapark2)



Program likwidacji azbestu w województwie podlaskim: dofinansowanie na usunięcie z dachów



“

Liczba dachów z
użyciem azbestu
w naszej gminie
jest ogromna

Prawie 11 mln złotych będzie do rozdysponowania w województwie podlaskim na zdjęcie i wymianę poszyci dachowych z azbestu.

O zasadach, na jakich można pozyskać dofinansowanie, we wtorek, 22 sierpnia podczas konferencji prasowej w

Leśniczówce Hanus, w gminie Płaska mówił Maciej Borzyszkowski, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Rekordowe środki na usuwanie azbestu: ponad 10 mln złotych dla

mieszkańców Podlasia

-Azbest był wszechobecny na dachach i w różnych innych elementach konstrukcji budynków. Niestety, nie jest łatwo go się pozbyć, ale sukcesywnie to robimy. Rząd prowadzi program usuwania azbestu, do którego tegoroczny nabór wniosków się właśnie rozpoczął -mówi Jarosław Zieliński, poseł na Sejm. - Nabór wniosków prowadzi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku i będzie on trwał dwa tygodnie. Kwota dofinansowania jest rekordowa, bo prawie 11 mln zł. Gminy są bardzo zainteresowane tym programem, bo budynków z azbestem jest wciąż bardzo dużo. Wysokość dofinansowania będzie zależała od współczynnika dochodów na jednego mieszkańca i może ono wynosić nawet 100 % kosztów kwalifikowanych. Maciej Borzyszkowski, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku informuje, że kwota alokacji programu jest w tym roku rekordowa.

-Zapotrzebowanie gmin w tej materii jest bardzo duże. Celem programu

jest demontaż, transport i utylizacja odpadów azbestowych. Zachęcamy mieszkańców, aby kierowali się do gmin i składali zapotrzebowanie, a gminy złożą wnioski -wyjaśnia prezes WFOŚiGW w Białymstoku. Miejsce konferencji było nieprzypadkowe. Mimo, że gmina Płaska jest najmniej zaludnionym miejscem w regionie, to jest jedną z trzech gmin, która ma najwięcej azbestu w województwie podlaskim. -Liczba dachów z użyciem azbestu w naszej gminie jest ogromna. Zdjęliśmy do tej pory ok. 250 ton eternitu i zostało nam jeszcze około 350 ton do zdemontowania -dodaje Wiesław Gołaszewski, wójt gminy Płaska. Nadleśniczy Nadleśnictwa Płaska, Roman Rogoziński przyznał, że leśnicy chętnie skorzystają z programu, szczególnie na zdjęcie eternitu z zabytkowej Leśniczówki Hanus. Materiał foto i video można obejrzeć na stronie www.dziennikpowiatowy.pl.

**Beata Perzanowska
Fot. Zuzanna Hanysz**

SMRÓD SZAMBA NA RYBACKIEJ.

NOWE USTALENIA I INFORMACJE



TEMAT INTENSYWNEGO FETORU NA ULICY RYBACKIEJ POJAWIAŁ SIĘ NIEJEDNOKROTNIEM W DYSKUSJACH RADY MIASTA. PREZES SPÓŁKI WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNEJ USPOKAJAŁ, ŻE TO NORMA, ŻE Z PODOBNYMI KŁOPOTAMI MIERZA SIĘ INNE MIASTA TURYSTYCZNE. RADNY OPOZYCJI ALARMUJE, ŻE PRZYCYNĄ SMRODU JEST PEKNIĘTA RURA KANALIZACYJNA.

-Złe gospodarowanie dotyczy też tego, że mieszkańcy i turyści narażeni są na odór fekaliiów w jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Augustowie. Gdy trwał remont, dopytywaliśmy o kanalizację, bo problem istnieje od lat. Przekonywano nas, że wszystko jest pod kontrolą i nie ma powodu do obaw. Rzeczywistość dosyć boleśnie to zweryfikowała -mówi Marcin Kleczkowski.

Tę sprawę od dłuższego czasu monitorują radni Marcin Kleczkowski i Tomasz Miklas z PiS. Z ich relacji wynika, że na ulicy Rybackiej często stawiają się pracownicy miejskiej spółki wodociągowo-kanalizacyjnej, gdyż mieszkańcy skarżą się na smród szamba. Pojawiały się różne teorie na temat fetoru. Kleczkowski twierdzi, że powód jest znany.

-Udało mi się pozyskać informacje, które rzucają zupełnie nowe światło na kwestię smrodu na ulicy Rybackiej. Te informacje podważają również słynną wypowiedź prezesa spółki kanalizacyjnej pana Buczyńskiego, który przyczynę odoru upatrywał w zbyt małej ilości ścieków. Idąc za tą groteskową tezą, prezes powinien zwrócić się do mieszkańców o większe zużycie wody w toalecie -mówi Kleczkowski.

Przyczyną smrodu jest uszkodzony rurociąg?

-Okazuje się, że powodem powtarzających się zatorów w kolektorze ściekowym na Rybackiej, powodujących intensywny zapach szamba, jest uszkodzona rura. Podczas remontu ul. Rybackiej realizowanego

przez wydział inwestycji urzędu miasta nie dokonano koniecznych napraw, czy choćby przeglądu kanalizacji pod nową nawierzchnią. Dzisiaj mamy absurdalną sytuację, że pod świeżo wykonaną jezdnię znajdują się stare i wymagające naprawy rury -wskazuje wieloletni przewodniczący PiS w Augustowie.

Remont ulicy bez infrastruktury podziemnej

-Jest to wyraz niefrasobliwego podejścia burmistrza Karolczuka. Efektem jest wielkie marnotrawienie publicznych pieniędzy i działanie na szkodę społeczeństwa. Obecnie z naprawą rurociągów wiąże się ogromne koszty. Gdyby zrobiono to podczas modernizacji ulicy, koszty byłyby niższe. Nie potrafię zrozumieć, dlaczego podczas inwestycji zrealizowanej

za miliony złotych nie sprawdzono infrastruktury podziemnej, na której kładzie się nową nawierzchnię. Z całą odpowiedzialnością można uznać taki stan rzeczy za niegospodarność -wyjaśnia radny PiS.

Bartosz Lipiński

“

Nie potrafię zrozumieć, dlaczego podczas inwestycji zrealizowanej za miliony złotych nie sprawdzono infrastruktury podziemnej.



Białostoccy policjanci pełniący służbę w Augustowie zatrzymali nietrzeźwego mężczyznę kierującego quadem, który wcześniej nie zatrzymał się do kontroli. Badanie alkomatem wykazało 2,6 promila alkoholu w organizmie.

Do augustowskiej policji wpłynęło zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy quada, który jechał w kierunku Rajgrodu. Policjanci, po zauważeniu mężczyzny, zaczęli dawać sygnały świetlne oraz dźwiękowe do zatrzymania. Kierowca zlekceważył polecenia i zaczął uciekać. W końcu udało się zatrzymać podejrzanego i zbadać go alkomatem. Badanie wykazało w jego krwi 2,6 promila alkoholu. Mieszkaniec gminy

Bargłów Kościelny posiadał już dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna usłyszał zarzuty niedostosowania się do polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego, za który grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Taka sama kara grozi za jazdę w stanie nietrzeźwości w czasie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów.

Zuzanna Hanysz

Cyfryzacja świata zapalnikiem do działania młodych ludzi

Jestem młodym uczestnikiem polsko-litewskiej wymiany młodzieży. Miałem niewątpliwą przyjemność uczestniczenia w projekcie o nazwie „Transformacja cyfrowa trwa” z programu Erasmus+. W projekcie brało udział 40 uczestników i była to młodzież z Augustowskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego oraz młodzież z Salcininku rajono savivaldybes kulturos centras z Solecznik (Litwa) plus 4 liderów. Wymiana młodzieży nastąpiła w dniach 18-25 czerwca 2023 r. w Poroninie. Młodzież z dwóch krajów -Polski i Litwy-miała za zadanie spędzić ze sobą tydzień i w tym czasie przeprowadzać dyskusję, tworzyć spoty, plakaty i inne tego typu wyroby graficzne. Chodziło o to, aby zwiększyć swoje umiejętności informatyczne oraz cyfrowe w sposób przystępny dla uczestników. Zajęcia poświęcone programom takim jak: FL Studio, czyli „zaawansowana cyfrowa stacja robocza do obróbki dźwięku”, Excel, Word, PowerPoint czy nawet praca w programie Canva były prowadzone przez młodych ludzi z dwóch grup. I tak na dobrą sprawę nie musiałem nawet tego wszystkiego wyjaśniać, bo programy takie jak Word, PowerPoint czy Excel są wszystkim dobrze znane, ale jak się okazało na projekcie, mimo że każdy z nas wie o co w nich chodzi, to jednak znamy je tylko z

lekcji informatyki w naszych szkołach. Gwoli uściślenia, do wymiany solidnie przygotowaliśmy się wszyscy w swoich krajach przez niemal 5 miesięcy. Warto wspomnieć o atmosferze projektu, która była po prostu urokliwa, nie jestem pewien, czy to aby odpowiednie słowo, lecz poziom kultury oraz szacunku wybił poza wszelkie oczekiwania. Dwie różne od siebie grupy młodych osób różnych

„Cyfryzacji nie powstrzymamy, więc przystosowanie się do nowych warunków, czy to na rynku pracy czy to w życiu codziennym, powinno być niejako priorytetem młodych ludzi, gdyż samo siedzenie w social mediach to na aktualne czasy za mało.”

narodowości spędziło czas na produktywniej wesołej „pracy”. Słuchanie się nawzajem, dyskusja nad pomysłami, tworzenie spotów na naszą stronę projektową, gry integracyjne, przy których również się świetnie bawiliśmy. Nauczyłem się wielu nowych rzeczy, poznałem nowych wspaniałych ludzi, zdobyłem wiedzę, którą mogę teraz zarażać innych. Działania projektowe to zdecydowanie produktywnie spędzanie czasu. Cyfryzacji nie powstrzymamy, więc przystosowanie się do nowych warunków, czy to na rynku pracy czy to w życiu codziennym, powinno być niejako priorytetem młodych

ludzi, gdyż samo siedzenie w social mediach to na aktualne czasy za mało. Starajmy się korzystać bezpiecznie z technologii i nie dajmy się jej ze wszystkiego wyręczać.

Uczestnik projektu PR



Zajęcia poświęcone programom takim jak: FL Studio, czyli „zaawansowana cyfrowa stacja robocza do obróbki dźwięku”, Excel, Word, PowerPoint czy nawet praca w programie Canva były prowadzone przez młodych ludzi z dwóch grup.



Podróż przez nuty, obrazy i słowa: koncert „4 pory roku – lato”

MUZYKA PIANISTYCZNA JUŻ OD DZIECKA WZBUDZAŁA WE MNIE ZACHWYT. NIEZWYKLE URADOWANY BYŁEM WIĘC, KIEDY USŁYSZAŁEM, IŻ BĘDĘ MIAŁ MOŻLIWOŚĆ RELACJONOWAĆ TE WSPANIAŁE WYDARZENIE „4 PORY ROKU - LATO” W PAŃSTWOWEJ SZKOLE MUZYCZNEJ I ST. IM. EMILA MŁYNARSKIEGO W AUGUSTOWIE.

Poza genialnym koncertem muzycznym można było doświadczyć tam również wzruszającej poezji i przepięknych obrazów.

Harmonia dźwięków i poezji: relacja z wyjątkowego występu muzycznego

W miniony czwartek, 17 sierpnia koordynatorzy koncertu, Lidia Alicja Karpińska i Bożena Szumska-Niewiadomska, zadbały o wyśmienity wystrój i przywitanie gości. Po wejściu do szkoły muzycznej przywitały nas również wspaniałe obrazy wykonane przez osoby niepełnosprawne z WTZ w Dąbrowie Białostockiej pod kierunkiem Doroty Kłoczko. Kiedy organizatorka wydarzenia zapowiedziała artystów, na scenie pojawił się prześliczny duet młodych kobiet, skrzypaczki Melanii Arthemis Nikolopoulou z akompaniamentem pianistki Karoliny Siemienowicz. Zaszczyciły nas one cudownym wykonaniem utworu Camille Saint-Saens o tytule „The Swan”. Utwory muzyczne były przeplatane wierszami emerytowanej polonistki, Krystyny Walickiej, które we własnej osobie recytowała. Zaczęła od niezmiernie wspaniałego wiersza pełnego lokalnego patriotyzmu. Zadeedykowała go wszystkim tym, którzy chociaż raz postawili nogę na augustowskich ziemiach.

Następnie pełen skupienia

młodzieniec Mikołaj Michniewicz w sposób wręcz perfekcyjny odtworzył na fortepianie dwa utwory: F. Chopina -Nokturn f-moll op.55 nr 1 i F. Liszta - Etiuda b-moll op.1. Z jego gestykulacji i mimiki oczywistym do odczucia był fakt, iż odgrywał je nie tylko dłońmi, ale i sercem.

„Ojciec” tak zatytułowany był kolejny wiersz augustowskiej polonistki o poświęceniu i nieskończonej ojcowskiej miłości. Następnie utalentowany pianista Stefan Paczyński nadzwyczajnie i profesjonalnie wykonał muzyczne dzieła E. Griega - Nokturn C-dur op.54 nr 4. i C. Debussy’ego - Doctor Gradus ad Parnassum. Po tych cudownych brzmieniach Krystyna Walicka przedstawiła nam swoje poetyckie utwory, wśród których pojawiły się „Pamięć” i „Samowar”. Na koniec Melania i Karolina wróciły na scenę, aby zauroczyć nas ponownie, tym razem wykonaniem F. Chopina - Nokturn cis-moll nr 20.

Zmysłowe dźwięki i liryczne słowa: koncert pełen inspiracji

Wydarzenie zakończyło się bisem dodatkowych wierszy Walickiej, wyżej wspomnianego duetu i wręczeniem kwiatów. Gdybym miał opisać ten wieczór jednym zdaniem powiedziałbym, że była to genialna uczta dla duszy, umysłu i ciała.

Daniel Sienko



ZAPRASZAMY NA ROZMOWĘ
Z KAROLEM STRASBURGEREM.

27.08.2023 - 10:55



Repertuar kina



Cennik kina:

Bilety 2D - normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 13 zł
Bilety 3D - normalny 20 zł, ulgowy 18 zł, grupowy 14 zł

Rezerwacja tel. 87 641 01 36 / wyjścia grupowe tel. 661 311 330

Piątek

25 sierpnia

19:00 **Daria ze Śląska** Koncert
Koncert na żywo
Bilety do nabycia w MDK, Rynek Z.A.9
tel. 87 643 36 59
Organizator: Augustowskie Placówki Kultury

Sobota-Niedziela

26-27 sierpnia

10:30 **Wojownicze Żółwie Ninja**
Zmutowany Chaos
Film animowany, Akcja 100 min. 7+

12:45 **O psie, który jeździł koleją**
Familiijny, Polska, 95 min. 7+

17:15 **Gran Turismo** dubbing
Sportowy / Akcja, 134 min., 13+

19:45 **Demeter**
Przebudzenie zła
Horror, 119 min., 16+, napisy

Poniedziałek

28 sierpnia

10:15 **Miraculous.**
Biedronka i Czarny kot
Film animowany, 100 min. 7+

14:30 **Wojownicze Żółwie Ninja**
Zmutowany Chaos
Film animowany, Akcja 100 min. 7+

16:45 **Gran Turismo** dubbing
Sportowy / Akcja, 134 min., 13+

19:15 **Indiana Jones** napisy
Artefakt przeznaczenia
Przygodowy USA, 150 min., 13+

Wtorek

29 sierpnia

10:30 **Mała Syrenka**
Film familijny, 130 min. 7+

13:00 **O psie, który jeździł koleją**
Familiijny, Polska, 95 min. 7+

15:00 **Wojownicze Żółwie Ninja**
Zmutowany Chaos
Film animowany, Akcja 100 min. 7+

17:15 **Gran Turismo** dubbing
Sportowy / Akcja, 134 min., 13+

19:45 **Demeter**
Przebudzenie zła
Horror, 119 min., 16+, napisy

Środa

30 sierpnia

10:30 **Mała Syrenka**
Film familijny, 130 min. 7+

13:00 **O psie, który jeździł koleją**
Familiijny, Polska, 95 min. 7+

15:15 **Wojownicze Żółwie Ninja**
Zmutowany Chaos
Film animowany, Akcja 100 min. 7+

17:30 **Demeter**
Przebudzenie zła
Horror, 119 min., 16+, napisy

19:45 **Gran Turismo** dubbing
Sportowy / Akcja, 134 min., 13+

Kupuj i rezerwuj na: www.kino-iskra.pl

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Wspólna muzyka dla szczytnego celu: koncert charytatywny w Żarnowie Drugim

SZCZYTNY CEL, POTĘŻNE BRZMIENIA, OGROMNA ENERGIA I CHĘĆ POMOCY. WSZYSTKO TO W MINIONĄ NIEDZIELĘ DAŁO SIĘ ODCZUĆ PODCZAS CHARYTATYWNEGO KONCERTU PN. VIII KWESTA IM. KACPRA W ŻARNOWIE DRUGIM.



Już od ośmiu lat co roku jest organizowany koncert w Żarnowie Drugim. Pomoc dla przyjaciół z oddziału onkologicznego w Białymstoku jest wspianym pomysłem wsparcia ludzi walczących z nowotworem.

Łzy stanęły mi w oczach, kiedy dowiedziałem się, że będę mógł relacjonować to wydarzenie, ponieważ pod koniec zeszłego roku pożegnałem mojego najbliższego przyjaciela, którego wykończyła ta niesprawiedliwa choroba. Widziałem cierpienie i trud walki jednego z najwspanialszych ludzi na świecie, jak również i jego cudownych rodziców. Ich postawa była niezwykle inspirująca, gdyż nie poddawali się i nie pozwalali sobie nawet na chwilę wątpliwości.

Wspierając oddział onkologiczny: relacja z wydarzenia

Dlatego też niedzielne wydarzenie w Żarnowie wzbudziło we mnie wiele pozytywnych emocji. Ludzie dzielnie wrzucali pieniądze do puszek i uczestniczyli w licytacjach autografów artystów po ich koncertach. Mieliśmy możliwość spróbowania wyśmienitych dań przygotowanych na tę specjalną okazję. Kartacze, bigos, kanapki

ze smalcem, przeróżne słodkości i lemoniada gościły na naszych talerzach i podtrzymywały wysoki poziom energii w ten upalny dzień. Na scenie zaszczyliły nas swoimi występami trzy zespoły: CAVUM, RADIOAKTYWNI i SKM. Szczególnym wysiłkiem wykazał się Maksymilian Olszewski, który jest członkiem wszystkich trzech grup muzycznych. Od samego początku do końca, z małymi tylko przerwami na schowanie w cieniu, dawał z siebie 110% grając na gitarze basowej, śpiewając, rapując i namawiając ludzi do dołączenia pod scenę. Było to nie lada wyzwanie, ponieważ tego dnia było niezwykle słonecznie i gorąco. Na twarzy Maksa widać było wyczerpanie upałem i występami, jednak dzielnie nie poddawał się w zapewnianiu rozrywki przybyłym gościom. Dodatkową motywacją, poza szczytnym celem, na pewno była największa fanka wszystkich trzech zespołów, jego młodszą, niezwykle piękną siostrą, która tego dnia obchodziła urodziny i wszyscy mogliśmy jej zaśpiewać urodzinowe 100 lat podczas koncertu CAVUM.

Daniel Sieńko

OBWIESZCZENIE STAROSTY AUGUSTOWSKIEGO

o wydaniu decyzji na realizację inwestycji drogowej Nr 15/2023 z dnia 16.08.2023 r.

Zgodnie z art. 11f ust 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 162) Starosta Augustowski zawiadamia, że w dniu 16.08.2023 r., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 24.10.2022 r., uzupełnionego dnia 08.12.2022 r. oraz dnia 29.06.2023 r., Burmistrza Miasta Augustowa, wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej – ulicy Arnikowej w Augustowie od km 0+500 do km 1+193,6 wraz z budową rowu krytego oraz budową i przebudową urządzeń towarzyszącej infrastruktury technicznej” w zakresie budowy: jezdni o szerokości od 5,0 m do 10,5 m o nawierzchni bitumicznej, chodników z betonowej kostki brukowej, zjazdów indywidualnych i publicznych, prawostronnej ścieżki rowerowej, stanowisk postojowych, sieci kanalizacji deszczowej z przykanalikami i wylotami kanalizacji deszczowej do rowu otwartego, rowu krytego, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej, kanału technologicznego, sieci elektrycznej kablowej oświetlenia ulicznego i doświetlenia przejść dla pieszych, budowy i rozbiórki kablowej sieci elektroenergetycznej SN i napowietrzno – kablowej sieci elektroenergetycznej nN, budowy i rozbiórki kanalizacji telekomunikacyjnej, przebudowy przepustu i wycinki kolidujących drzew. Inwestycja usytuowana będzie:

- na działkach drogowych nr ewid.: 4001/19, 4001/22, 4002/22, 4105/14, 4107 obręb 3 Miasto Augustów,
- na działkach, które powstaną w wyniku podziału działek tj:
 - 4105/20 o powierzchni 0,7346 ha (z podziału dz. 4105/7 na dz. nr 4105/20 i 4105/21)
 - 4010/3 o powierzchni 0,0024 ha (z podziału dz. 4010 na dz. nr 4010/3 i 4010/4)
 - 4009/1 o powierzchni 0,0070 ha (z podziału dz. 4009 na dz. nr 4009/1 i 4009/2)
 - 4002/51 o powierzchni 0,1609 ha (z podziału dz. 4002/11 na dz. nr 4002/51, 4002/52 i 4002/53)
 - 872/3 o powierzchni 0,0132 ha (z podziału dz. 872 na dz. nr 872/3 i 872/4)
 - 4008/8 o powierzchni 0,0007 ha (z podziału dz. 4008 na dz. nr 4008/8, 4008/9 i 4008/10)
 - 4008/9 o powierzchni 0,1328 ha (z podziału dz. 4008 na dz. nr 4008/8, 4008/9 i 4008/10)
 - 3870/9 o powierzchni 0,2361 ha (z podziału dz. 3870/3 na dz. nr 3870/9, 3870/10 i 3870/11) obręb 3 Miasto Augustów (działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej),
 - na działkach nr ewid. 4002/12, 4006, 4005 obręb 3 Miasto Augustów, które w całości z mocy prawa staną się własnością Gminy Miasto Augustów;
 - na działkach na, których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu:
 - 4997 – podłączenie kabli energetycznych do stacji transformatorowej,
 - 3977/2 – budowa sieci wodociągowej i kabla doziemnego nN – 0,4 kV.

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości. W terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w sposób wskazany powyżej, stronom służy prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Augustowskiego. **Obwieszczenie umieszczone w prasie w dniu 24.08.2023 r., na tablicy ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 24.08.2023 r. do 07.09.2023 r.**

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna co oznacza, że nie można wnieść od niej odwołania do organu drugiej instancji ani zaskarżyć do sądu administracyjnego. Oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania nie można wycofać.

Informuję - stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie w pokoju nr 14 przy ul. 3 Maja 29 w godzinach pracy urzędu.

STAROSTA AUGUSTOWSKI

**OSIEDLÓWY DOM KULTURY
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W AUGUSTOWIE**

ZAPRASZA SERDECZNIE NA

**PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI
AMATORSKIEJ
AUGUSTÓW 2023**

**WYSTAWA CZYNNA OD 7 SIERPNI DO
KOŃCA PAŹDZIERNIKA W DNI ROBOCZE OD
GODZ. 13-20**

**MOŻLIWE JEST OBEJRZENIE WYSTAWY
PO UPRZEDNIM KONTAKCIE**

**TELEFONICZNYM
NR.87 643 52 83**

ADRES -UL.HOŻA 2A











AUGUSTOWSKI FESTIWAL BIEGOWY: CZTERY DYSTANSE, JEDNO ŚWIĘTO SPORTU

TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO NAJWIĘKSZEJ IMPREZY SPORTOWEJ W AUGUSTOWIE. NA POCZĄTKU PAŹDZIERNIKA ODBĘDZIE SIĘ AUGUSTOWSKI FESTIWAL BIEGOWY, W KTÓREGO RAMACH ZOSTANIE ZORGANIZOWANY PÓLMARATON AUGUSTOWSKI, BIEG CHARYTATYWNY „BIEGAJĄC POMAGAMY” ORAZ ULTRA KANAŁ MARATON.

Prace organizacyjne Augustowskiego Towarzystwa Pływackiego, które jest organizatorem Augustowskiego Festiwalu Biegowego, idą pełną parą.

Dystanse, emocje i cele: przygotowania do najważniejszej imprezy sportowej w regionie

-Dopinamy wszystkie szczegóły. Pracy jest dużo, bo impreza urosła do dwóch dni. W skład festiwalu wchodzi cztery podstawowe dystanse. Najdłuższy to Ultra Kanał liczący 80 km, wiodący szlakiem Kanału Augustowskiego. Ten bieg jest organizowany z okazji 200-lecia rozpoczęcia budowy Kanału Augustowskiego. Jego trasa ma upamiętnić to wydarzenie, ale także pokazać wspaniałe walory turystyczne, krajobrazowe i architektoniczne naszego terenu oraz historię Augustowszczyzny. Ten bieg będzie miał także dystans krótszy, maratoński -mówią Bartosz Cichy i Andrzej Zarzecki z Augustowskiego Towarzystwa Pływackiego.

Bieganie w szczytnym celu: Bieg Charytatywny „Biegając Pomagamy”

Zapisy na wszystkie wydarzenia są dostępne na stronie internetowej Półmaratonu Augustowskiego. Organizatorzy festiwalu apelują o jak

najszybsze dokonanie zapisów.

-Kolejny bieg festiwalu to już 12. Edycja Półmaratonu Augustowskiego. Półmaratonowi zawsze towarzyszy Bieg Charytatywny „Biegając Pomagamy”. W tym roku będzie podobnie. Sponsor tego wydarzenia w tym roku oferują cenę 11 zł za pokonany kilometr przez każdego uczestnika. W tym biegu zawsze bierze udział ogromna liczba osób i wcześniejsze zapisy umożliwią nam dobre przygotowanie się do jego przeprowadzenia. Warto wspomnieć, że w tym biegu niekoniecznie trzeba biec, można tę trasę pokonać pieszo. Dystans wynosi 10 km. Zaplanowane są dwie pętle po 5 km. Należy zauważyć, że sponsor płaci za każdy pokonany kilometr -wyjaśniają Bartosz Cichy i Andrzej Zarzecki. -Dzięki zebranych funduszom wspomozemy organizacje społeczne zajmujące się dziećmi, zarówno z niepełnosprawnością, jak i z innymi problemami. Przekazane po biegu pieniądze, pomogą sfinansować między innymi bardzo kosztowne turnusy rehabilitacyjne.

Biegacze gotowi na wyjątkową rywalizację

Udział w festiwalu zapowiadają bardzo znani, utytułowani biegacze z Polski.

-Rywalizować będzie czołówka polskich zawodników. Rozmawiamy z biegaczami, mającymi znaczące sukcesy. Mamy już deklaracje udziału złożone w poprzednim roku. Na pewno wystartuje Marcin Konieczny, który jest mistrzem świata w Iron Man'ie Masters. Wśród zawodników znajdzie się także Robert Celiński, który został twarzą naszego filmiku promocyjnego. Dzwonią i piszą do nas biegacze z zagranicy. Zainteresowanie więc jest. Liczymy jednak głównie na polskich biegaczy z górnej półki. Chcemy utrzymać dość pokaźną pulę nagród. W ubiegłym roku, jeśli chodzi o Półmaraton Augustowski, to pierwsze nagrody liczyły po 3.000 zł plus premia 2.000 za uzyskany rezultat. W skali biegów półmaratońskich są to wysokie stawki jak na Polskę -dodają Bartosz Cichy i Andrzej Zarzecki.

Ważne informacje organizacyjne

Wszelkie informacje można znaleźć na stronie internetowej www.polmaratonaugustowski.pl. Tam też można bliżej zapoznać się z trasami wszystkich biegów Augustowskiego Festiwalu Biegowego. Augustowski Festiwal Biegowy odbędzie się w dniach 7-8 października.

Beata Perzanowska

PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny

7-8 października
**AUGUSTOWSKI
FESTIWAL
BIEGOWY
2023**

80 km
UltraKanał
42 km
UltraKanał
21 km
Półmaraton
10 km
Charytatywny

www.polmaratonaugustowski.pl